

Prenumerata roczna wynosi K 5.—, dla członków bezpłatnie.
Inseraty umieszcza się wedle stałej taryfy.
Wychodzi 1-go każdego miesiąca. — Redakcya i Administracya: **Kraków, Dietla 25.**
Rękopisów nie zwraca się. — Konto czekowe Kasy oszczędności Nr. 66.620.

Pränumerationsgebühr pro Jahr K5.—, für Vereinsmitgl. unentgeltlich.
Inserate laut aufliegendem Tarif.
Erscheint am 1-ten jedes Monats. — Redaction u. Administration: **Krakau, Dietla 25.**
Manuscripte werden nicht zurückgegeben. Postsparcassen-Conto Nr 666 20

Nr. 23. **Krakau, Montag 3. Mai 1909.** **III. Jahrgang**

Od Redakcyi.

Z powodu oczekiwania względnie uwiadomienia szan. członków i abonentów o wyniku interwencyi deputacyi wysłanej do Wiednia w sprawie zniesienia III. klasy przy nocnych pociągach Nr. 7 i 8 wydanie dzisiejszego numeru doznało opóźnienia.

Sprawozdanie o naszej akcyi zamieszczamy na str. 7.

Szykany kolejowe.

Na kupiectwo nasze spada ze strony zarządu kolejowego nowy ciężar połączony z obostrzeniami, trafiającemi w pierwszej linii całą masę podróżujących kupców.

O podwyższeniu taryf które wywołało słuszne oburzenie wszystkich sfer handlowo-przemysłowych piszą wszystkie dzienniki i czasopisma handlowe. Zaiste bezwzględnem musimy nazwać postępowanie c. k. ministerstwa kolei które właśnie w okresie, kiedy austryacki handel i przemysł przeszedł jedno z największych przesileń zdobyło się na odwagę podwyższenia taryf kolejowych.

K o r o n ą jednak jawnego szkodzenia żywotnym interesom ekonomicznym naszego kraju jest odłączenie wagonów III. kl. od nocnych pociągów pospiesznych na przestrzeni Lwów—Wiedeń, Wiedeń—Lwów. Więc kupiec, który nie może sobie pozwolić na jazdę II kl. zaś chętnie jedzie III kl. pociągami pospiesznych wychodzącymi ze Lwowa o godzinie 7 wieczór a z Wiednia o godz. 8 wieczorem, zmuszony będzie tracić całe dnie na podróże a w najlepszym wypadku będzie mógł używać pociągu pospiesznego wyjeżdżającego ze Lwowa o godzinie 2-giej po poł. a przyjeżdżającego do Wiednia o godz. 7 rano. Dzisiaj n. p mógł kupiec krakowski jadąc III kl. wyjechać z Krakowa o godzinie 3 w nocy, przyjechać do Lwowa o 9 rano a załatwiwszy swe interesa w ciągu dnia, wyjechać ze Lwowa o godzinie 7 wieczorem a o 1 w nocy wrócić do Krakowa.

Widocznie jest przeznaczeniem obywateli galicyjskich uginać się pod ciężarem podatków państwowych a w zamian zato odczuwać taką opiekę rządu centralnego, jak ostatnie zarządzenie ministerstwa kolei.

A przecież żadnej łaski rząd nam nie wyświadcza, przydzielając do pociągów pospiesznych wagony III kl.; wiadomem bowiem jest że najwięcej pasażerów jedzie III kl. gniotąc się jak śledzie. Ilość pasażerów w jednym wagonie III kl. dochodzi zazwyczaj do 70 zatem 1 wagon III kl. robiąc 1 turę n. p. ze Lwowa do Wiednia przynosi przeszło 2000 K dochodu.

Ile razy musiałby wagon I lub II. kl. przebyć powyższą przestrzeń, aby taki dochód osiągnąć?

Biedny kupiec, drobnomieszczanin, rzemieślnik etc. proszą od lat o zaprowadzenia IV kl. wagonów za przykładem niemieckich kolei, gdzie wagony kl. III b lub IV kl. hygienicznemi urządzeniami i wygodami różnemi przewyższają znacznie nasze wagony III kl. nasz zarząd kolejowy jednak nietylko ignoruje nasze słuszne życzenia, lecz odmawia nam nawet tej niewygodnej III kl.

Wydział stow. podróżujących kupców w Galicyi nie zaniedbując żadnej sposobności gdzie chodzi o salwowanie materyalnych i moralnych interesów swych członków, wdrożył energiczną akcyę w celu unicestwienia zamierzonego projektu odłączenia wagonów III kl. od pociągów posp. 7 i 8.

Przedewszystkiem wysłał Wydział następujący telegram do ministerstwa kolei:

»Eisenbahnminister Exzellenz Wrba,
Wien.

Die Abstellung der dritten Wagenklasse bei Schnellzügen Nr. 7. u. 8 ab 1-ten Mai trifft nicht nur die Mitglieder des Vereines Reisender Kaufleute Galiziens sondern die ganze Kaufmannschaft aufs empfindlichste. Wir ersuchen daher dringendst von der geplanten Einstellung Abstand zu nehmen und den Wagen III kl. wie bisher kursieren zu lassen.

Prócz tego wniesiono w tej sprawie następujący memoryał do c. k. ministerstwa kolei a prezes stowarzyszenia pan Arnold Steiner osobiście interweniował u prezydenta tut. Izby handlowej i przemysłowej, który też oświadczył gotowość gorliwego popierania naszej akcyi.

Hohes k. k. Eisenbahn-Ministerium
Wien.

Wie aus den neuen ab 1 Mai l. J. gültigen Fahrplänen ersichtlich, wird bei den Express-Zügen Nr. 7 und 8 der Wagen III. Klasse nicht mehr kursieren.

Der allergrösste Teil der Geschaftsreisenden sowie der Kaufleute überhaupt benützen bekanntlich zu ihren Fahrten die dritte Wagenklasse und gerade der Zug Nr. 8 ist es, der vermoge seines Fahrplanes den Reisenden des hies. Sprengels ermöglicht, die grössten Strecken zu durchfahren

Kollegen, verbreitet unsere Presse!

ohne in ihrer Arbeit behindert zu sein und ohne die Nacht durchfahren zu müssen.

Der Reisende kann in Lemberg, Przemyśl und anderen Städten den ganzen Tag bis in den Abend hinein arbeiten, um 12.00 Nachts hier eintreffen und nächsten Tag wieder an die Arbeit gehen.

Das reisende Publikum hat sich an diese Züge derart gewöhnt, dass es geradezu eine Unmöglichkeit wäre, auf dieselben verzichten zu müssen und eine direkte Schädigung des Handelsstandes und der reisenden Kaufleute bedeuten würde, wenn man diese III Klasse kassieren sollte. Ausserdem müssen wir ins Treffen bringen, dass die reisenden Kaufleute Jahreskarten III Klasse gekauft, in der Voraussetzung bei den genannten Zügen die III. Klasse benützen zu können.

Der ergebenst gefertigte Verein Reisender Kaufleute Galiziens zu Krakau erlaubt sich daher an das Hohe k. k. Eisenbahn-Ministerium das dringendste Ersuchen zu stellen, den Wagen III Klasse bei den Express-Zügen Nr. 7 u. 8 wie bisher verkehren zu lassen.

Przeciw zniesieniu III klasy.

Jak powyżej wspomnieliśmy, stowarzyszenie odniosło się też do tut. Izby handlowej i przemysłowej z prośbą o usilnie poparcie naszego żądania w celu przywrócenia wagonów III klasy przy nocnych pociągach Nr. 7 i 8 tzw. »blitzach«.

Stowarzyszenie otrzymało od Izby przychylną odpowiedź, którą poniżej umieszczamy:

W Krakowie, dnia 29 kwietnia 1909.

Do Szanownego
Stowarzyszenia podróż. kupców w Galicyi
w Krakowie.

Na szan. pismo z dnia 27 kwietnia 1909 donosimy Szanownemu Stowarzyszeniu, iż Izba w piśmie zwróconem do Ministerstwa kolei żelaznych poparła w energiczny sposób, słuszne zupełnie żądanie Szanownego Stowarzyszenia o przywrócenie wagonu III klasy przy pociągach pospiesznych Nr. 7 i 8

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Wiceprezydent: **Federowicz.** Wicesekretarz: **Dr. Josefert.**

Zaznaczamy jeszcze, że Prezydyum naszego Stowarzyszenia dokłada wszelkich starań, aby wdrożone kroki miały pożądany skutek. W porozumieniu z lwowskim stowarzyszeniem kupców udało się nasze prezydyum z deputacyą do Wiednia, aby miarodajne czynniki poruszyć celem uzyskania cofnięcia w mowie będącego zarządzenia.

Die Reform der Personentarife.

Die Erhöhung der Fahrpreise auf den k. k. Staatsbahnen ist jetzt in greifbare Nähe gerückt. Nach dem Entwurf des Eisenbahnministeriums sollen die Einheitssätze für die Person und den Kilometer um etwa einen ½ Heller erhöht, anderseits aber auch gewisse Mängel und Härten aus den Tarifen beseitigt werden. Man will also den Reiseverkehr zur Verminderung des grossen Deficits heranziehen. Manche Eisenbahnfachleute behaupten, dass der Personentransport in der ganzen Welt passiv ist, vor allem in den weniger dicht bevölkerten Ländern Sicher ist, dass gerade für den Personenverkehr viele Investitionen erforderlich sind. Ein moderner vierachsiger Personenwagen wiegt 33—35 Tonnen und kostet je nach der Ausstattung bis zu 45.000 Kronen. Er befördert in Oesterreich z. B. in der I., II. und III. Klasse maximal 45—70 Personen im Gewichte von höchstens 3600—5600 kg Ein Güterwagen von 15 Tonnen Ladegewicht kostet 4300—5360 Kronen und wiegt 7¾ bis 9 Tonnen. 10 Frachtwagen sind also kaum teurer als ein ein Vierachser. Der Raum des Güterzuges kann natürlich viel besser ausgenützt werden, zudem erfordert der Personenverkehr grosse Sicherungsanlagen, mehr Personal in den Zügen und auf den Bahnhöfen, Heizung, Beleuchtung u. s. w.

Die Frage der Personentarife ist von der grössten sozialen Bedeutung. Oesterreich hat verhältnissmässig wenig Städte Die Entfernungen zwischen den Zentren der Industrie und des Handels sind gross und Distanzen von mehreren hundert Kilometern trennen die meisten grösseren Orte voneinander. Diese Umstände rechtfertigen gewisse Rabatte für weite Reisen.

Der gegenwärtig in Kraft stehende Tarif tragt dem volle Rechnung.

Er unterscheidet 4 Staffeln u. z. für Entfernungen zwischen 1—150, 151—300, 301—600 und über 600 Km. hinaus. Laut der Statistik vom J. 1907 waren für beinahe 94 Prozent aller Reisenden die Rabatte des Staffeltarifs ganz wertlos. Wichtig erscheint in der neuen Personentarife die Einführung von Fünfkilometerzonen für die Entfernungen bis 50 km. Sie wird schätzungsweise 39% aller Passagiere zugute kommen.

Ausserdem sind Zonenversetzungen in Aussicht gestellt so dass z. B. 11 Km. nur mit 10 Km angerechnet werden.

Es ist hier die Verbilligungstendenz des Nahverkehrs ersichtlich. Der billige Nahverkehr sollte die wichtigste Aufgabe der Eisenbahnverwaltung bilden und zwar deshalb weil dadurch die ländliche und städtische Bevölkerung einen Nutzen zieht.

Jedenfalls bemerken wir die unerfreuliche Tatsache dass die III. kl, prozentuell bedeutend mehr verteuert wird als die II. Es sind hier fiskalische Motive entscheident, weil 84% aller Reisenden die III Kl. benützen Man tröstet sich damit, dass die österr. Tarife der III Kl. immer noch billiger sein werden als z. B. in Deutschland. Tatsächlich jedoch beträgt der Einheitssatz in Deutschland 2 Pfennig und die Ausstattung der deutschen Wagen kann mit den österreichischen kaum verglichen werden.

In Süddeutschland besteht eine Klasse III. b aus früheren Wagen III Kl. in Preussen besteht die IV Kl aus Wagen mit zahlreichen Sitzplätzen, Nichtraucherabteilen, Anstandsorten und Glühlichtbeleuchtung.

Bei uns gibt es tausende Wagen, die man in Deutschland nicht einmal zur IV Klasse benützen würde und für diese Rumpelkasten ist der vorgeschlagene Tarif noch genug teuer. Auch soll man berücksichtigen, dass man in Deutschland bequemer und sauberer reist als in Oesterreich, dass dort die Bank der III Kl einen Sitzplatz weniger hat und dass das Vorhandensein einer III b Kl. eine gewisse Scheidung des Publikums bewirkt. Die II Kl, ist in Deutschland billiger als bei uns künftighin.

Für die Schnellzüge scheint man den Zuschlag von 1.12 Heller in der III Klasse beibehalten zu wollen.

Auf praktischen Beispielen werden wir den neuen Personaltarif illustrieren. Eine Schnellzugskarte III. Kl. Krakau—Lemberg wird künftig K 15.50 kosten gegen K 13.10 nach dem heutigem Tarif.

Wie ersichtlich, wird der künftige Personenverkehr stark belastet sein.

Alle weisen Staatsmänner sollten den Standpunkt vertreten, dass die Reform der Personentarife nicht nur eine fiskalische sondern auch eine gemeinnützige sein soll.

Unsere Eisenbahnpolitik sollte dahin wirken, die Teile eines grossen Staatsorganismus durch billige Personentarife einander näher zu bringen.

Bericht

über die V. ordentliche Generalversammlung des Vereines Reisender Kaufleute Galiziens zu Krakau.

abgehalten am Donnerstag d. 8. April 1909

Anwesend: 70 Mitglieder.

Präsident Herr Arnold Steiner die Generalversammlung eröffnend konstatiert deren Beschlussfähigkeit, begrüsst die zahlreich erschienenen Mitglieder, u. widmet dem verstorbenen Mitgliede Herrn Siegmund Lauer einen sehr warmen Nachruf.

Zur Tagesordnung übergehend wendet sich der Vorsitzende an die Generalversammlung mit der Anfrage, ob sie die Verlesung des Protokolles der vorjährigen Generalversammlung wünsche. Dasselbe wurde in der Zeitung wörtlich abgedruckt, sei acht Seiten lang und es würde viel Zeit in Anspruch nehmen. Die Versammlung sieht von der Verlesung des Protokolles ab

Der Präsident erstattet sodann nachstehenden

Jahresbericht.

Das Jahr, über welches ich Ihnen heute zu berichten habe, hat mit einer Krise auf wirtschaftlich-ekonomischem Gebiete begonnen und mit einer Krise auf politischem Gebiete geendet. Der vielleicht noch nie dagewesene Aufschwung des Jahres 1907 hat nämlich sehr bald einer rapid eintretenden Stagnation Platz gemacht, welche gedroht hat zur Katastrophe auszuarten und ist es nur den festen und soliden Grundsätzen unserer Industrie und unseres Handels zu verdanken, dass arge Verwüstungen von uns ferngehalten werden konnten.

Noch hatte sich die Volkswirtschaft von dem jehen Umschwung der Konjunktur nicht erholt und schon begannen die Schwierigkeiten der hohen Diplomatie; erst schüchtern mit Notenwechseln beginnend, dann heftig mit Boykott einsetzend, sind wir fasst bis zu einen europäischen Riesenbrande gelangt, dessen Vorbereitungen allein schon genügt haben, uns ganz unermesslichen, nicht wieder einbringlichen Schaden zuzufügen.

Dass in solchen krisenhaften Zeiten Handel und Industrie sich nicht wohl fühlen können, ist nur zu leicht erklärlich, noch mehr in Mitleidschaft gezogen wird aber in solch unsicheren, nervösen Zeiten, der Stand den wir repräsentieren, nämlich Reisende und Agenten.

Unser Beruf des Mitteldinges zwischen Industrie und Handel, bringt es nämlich mit sich, dass wir stets das Eisen zwischen Hammer und Ambos sind und alle Schwingungen ob sie nun von der einen oder anderen Seite ausgehen, wie den elektrischen Strom, an unseren Körpern zu fühlen bekommen.

Zu den internen Vereinsangelegenheiten übergehend, bereitet es mir grosse Genugtuung konstatiren zu können, dass sich unser Verein in jeder Hinsicht in steter Entwicklung befindet.

Den veröffentlichten Ausweisen werden Sie meine Herren entnommen haben, dass unser wichtigster Fond, der Witwen und Waisenfond im Jahre 1908 eine Bereicherung um K 3.860 erfahren hat, und von K 4.836 auf K 8,696 gestiegen ist, ebenso stieg unser Gesammtvermögen im Berichtsjahre von K 9144.13 auf K 13.922.14, dasselbe hat

also eine Erhöhung um K 4.777 zu verzeichnen.

Die Zahl der Mitglieder ist von 256 auf 319 angewachsen.

Der von uns gegründete Wohlfahrtsverein der bereits von zwei Todesfällen betroffen wurde, zählt gegenwärtig 460 Mitglieder; wenn berücksichtigt wird, in welch eminent wohltätiger Art dieser Verein wirkt, muss es geradezu Staunen erregen, dass derselbe nicht bereits 2000 Mitglieder zählt und möchte ich bei dieser Gelegenheit diejenigen Mitglieder unseres Zentralvereines, welche dem Wohlfahrtsvereine vielleicht noch nicht angehören, ersuchen, ja drin gends ermahnen, demselben unbedingt beizutreten.

Der von uns gegründete Losverein »Fortuna» der, auf fünf Jahre gegründet, seinem Ende entgegen geht, und wahrscheinlich heuer aufgelöst wird, verfügt über Lose von ungefähr K 12.000.

Der im vorigen Jahren ins Leben gerufene Darlehensfond, den wir, wie Sie meine Herren wissen, im Rahmen unserer Statuten, und nicht als separater Verein, verwalten, hat die in denselben gesetzten Erwartungen voll und ganz erfüllt; ausser den 1000 Kronen, welche die vorjährige Generalversammlung aus dem Vereinsvermögen dem genannten Fonde zugewiesen hat, sind demselben seitens einzelner Mitglieder K 2780 zugeflossen und wurden bisher insgesammt 14 Darlehen im Betrage von K 4800 gewährt und zwar:

1 Darlehen à . . K 100
2 » » . . » 200
1 » » . . » 300
10 » » . . » 400

und die Summe der gewährten Darlehen ist deshalb höher als das eingezahlte Kapital, weil die Darlehensnehmer mit der Rückzahlung bald beginnen und diese rückgezahlten Beträge wieder verliehen werden.

Die Rückzahlungen erfolgen pünktlich und bereitet es uns grosse Freude konstatiren zu können, dass wir so manchem Mitgliede durch Gewährung eines Darlehens aus momentaner grosser Verlegenheit geholfen haben.

An Unterstützungen verteilten wir im Jahre 1908 insgesammt K 963, müssen aber hervorheben dass soweit unsere Mitglieder in Frage kommen, die Beträge wieder rückerstattet werden; anders verhält es sich natürlich mit den Zuwendungen an ausserhalb unseres Vereines stehende Personen und da kommen wir oft in die allergrösste Verlegenheit, denn in den meisten Fällen sind die Bittsteller einer Unterstützung würdig, unser sehr knappes Budget gestattet uns aber nicht unseren Gefühlen allein zu folgen, zumal selbst unser ganzes Einkommen nicht hinreichen würde in allen Fällen, in dem Masse zu helfen, wie wir es möchten.

Unsere Zeitung macht wie alle derartigen, nur einen gewissen Kreis interessirenden Fachblätter, schwere Zeiten durch; was die Reichhaltigkeit der alle Gebiete des Handels- und Verkehrswesens behandelnden Fragen betrifft, welche wir in in unserem Blatte besprechen, ist die Ueberzeugung allgemein, dass wir keinem, selbst den von den grössten Vereinigungen dieses Genres herausgegebenem Fachblättern nachstehen, allein trotz der grössten Mühe welche wir uns geben gelingt es uns nicht, eine solche Zahl von Abonnenten uud soviel Annoncen zusammenzubringen um die Kosten ganz decken zu können. Dieses Uebel herrscht zwar bei allen derartigen Unternehmungen, bei den meisten sogar in noch viel höherem Masse als bei uns, wir möchten aber doch nichts unversucht lassen um das Gleichgewicht im Zeitungsbudget herzustellen und haben zu diesem Zwecke einen Zeitungsgarantiefond gegründet, dem alle Mitglieder, ich bitte Sie sehr darum, mit Beiträgen nach eigenem Belieben beitreten mögen.

In einigen seiner Sitzungen befasste sich der Zentralvorstand mit der Errichtung einer Ortsgrnppe in Tarnow; ein Komitee an dessen Spitze unser Mitglied Herr Schmerling in Tarnow steht, regte bei uns diese Idee an, da wir aber auf dem Standpunkte stehen, dass insolange dort nicht wenigstens 30 Mitglieder vorhanden sind, eine Ortsgruppe nicht errichtet werden kann, musste das Bestreben unserer Tarnower Kollegen vorläufig verschoben werden, doch unterliegt es keinem Zweifel, dass es Herrn Schmerling bis er sich von der ihn leider befallenen schweren Krankheit erholt — was wir sehnsichtig wünschen — gelingen wird, die von uns erstrebte Mitgliederzahl zu acquiriren.

Von den verschiedenen Eingaben und Vorstellungen an die Ministerien u Handelskammern welche wir im Berichtsjahre gemacht, sind hervorzuheben:

I Stellungnahme gegen die abermalige Verteuerung der Jahreskarten;

II Ansuchen wegen Einführung der IV. Wagenklasse bei den Personenzügen und Beistellung der III Wagenklasse bei den Blitzzügen und

III. Ansuchen wegen Einführung von Jahreskarten für Musterkoffer welch letzterem Anliegen sich über unsere Bitte auch die Handels- und Gewerbekammern in Krakau und Lemberg in motivirten Eingaben an das hohe K. k. Eisenbahn-Ministerium angeschlossen haben.

Unser Verein wurde in mehreren Fällen auch zur Schlichtung von Differenzen zwischen Chef und Reisenden, zwischen Haus und Vertreter und zwischen Vertretern und Kompagnons unter sich angerufen. In dem einem Falle hat es sich darum gehandelt, dass der Reisende ohne dass er sich etwas zu Schulden kommen liess, mit 14 tägiger Kündigung entlassen wurde, im anderen Falle dass ein Haus ohne Wissen des Vertreters einen zweiten Agenten aufgenommen hat, dann wieder waren Agenten welche sich um Vertretungen solcher Häuser beworben haben, die durch Mitglieder von uns bereits vertreten waren und schliesslich lagen auch Fälle vor, wo sich Kompagnons unter sich nicht vertragen konnten Wir haben uns all dieser Fälle mit dem grössten Eifer angenommen, haben dieselben einer eingehenden Prüfung unterzogen und ist es unserer Intervention in den meisten Fällen gelungen Ausgleiche und Vergleiche herbeizuführen, wodurch wir freilich den Gerichten und Advokaten viel Arbeit erspart, unseren Mitgliedern aber viel Geld und Unannehmlichkeiten eingebracht haben. Wenn erwogen wird, dass in der Regel nur der eine Streitteil zu unserem Verbande gehörte und wir naturgemäss gegen Nichtmitglieder keinerlei Exekutive haben, ist die Erscheinung erfreulich, dass die Autorität unserer Organisation auch von Nichtmitgliedern anerkannt wird.

Mein Bericht wäre lückenhaft, wenn ich mich nicht wie in den vorhergehenden vier Generalversammlungen, denen ich zu präsidlren die Ehre hatte, auch heute wieder separat und ganz direkte an diejenigen unserer wenden würde, die viel reisen.

Meine Herren! Es ist das Schicksal aller Präsidenten derartiger Vereine, dass sie gezwungen sind, sich über die Vereinsmitglieder zu beklagen. — Der eine tut es in einer sehr zaghaften, der andere in einer weniger höflichen, der dritte gar in einer energischen Art, da ich aber aus der Lektüre der Berichte über die betreffenden Generalversammlungen ersehe, dass keiner meiner Kollegen mit seiner Vorgangsart Glück hat will ich, statt anzuklagen, mich auf das Bitten verlegen.

Ich bitte Sie also, meine Herren, in erster Reihe an die Stärkung unseres Witwen und Waisenfonds zu denken und zu diesem Behufe soviel Reisekouponbüchel zu konsumiren als es nur möglich ist. Ich will heute nicht wieder Berechnungen anstellen, wieviel Büchel Sie bei ein wenig gutem Willen verbrauchen könnten, muss aber zu meinem Leidwesen konstatiren, dass etwa 50 Reisende aus unserer Mitte überhaupt gar keine, und 66 Reisende nur je ein Reisekuponbüchel im ganzen Jahre verausgabt haben, in ungefähr 250 Reisetagen ein Büchel, also zwei Heller täglich, während doch ohne der mindesten Anstrengung und mit der grössten Leichtigkeit das zehnfache erzielt werden könnte.

Nachdem die Hoteliers und Restaurateure in ganz Oesterreich die Kupone annehmen, dürfen solche auch die Galizischen nicht zurückweisen und sollten Sie in dieser Hinsicht irgendwo auf Schwierigkeiten stossen, dann werden wir schon Mittel und Wege finden, einen solchen Herrn davon zu überzeugen, dass er gegen sein eigenes Interesse handelt, wenn er eine Wohlfahrtseinrichtung zu Gunsten der Witwen und Waisen seiner regelmässigen Stammgäste nicht fördern will.

Die Energie unserer Reisenden ist bekannt und gerade wo es sich darum handelt, für Witwen und Waisen der besten Kollegen und Freunde vorzusorgen, lässt Sie dieselbe merkwürdigerweise im Stich.

Die zweite Bitte wegen der ich mich an Sie wende, betrifft unsere Zeitung. Wie Sie bereits gehört haben, kämpfen wir bei diesem Unternehmen mit einem für unsere Verhältnisse nicht unbedeutenden Defizit, von dem ich aber mehr als sicher bin, dass es sich beseitigen liese, wenn Sie nur wollen möchten.

Wenn Sie meine Herren, in Ausübung

Ihres guten Rechtes, strenge darauf achten würden, dass alle Kaffeehäuser und Restaurationen, in welchen Sie verkehren, unser Blatt abonniren und uns in der Eintreibung der Abonnementgebühren sowie in der Beschaffung von Annoncen behilflich wären, dann unterliegt es keinem Zweifel, dass sich das Defizit sehr bald in einen Ueberschuss verwandeln würde.

Reisekupone und Zeitung das sind also leider noch immer jene wackelnden Pfeiler in unserem sonst sehr festen Bau, die unsere Entwicklung behindern. ich bitte Sie daher meine Herren sehr, recht sehr, alle Ihre Kräfte gemeinsam mit dem, mit Arbeiten überhäuftem Zentralvorstande zu vereinen, auf das, unser ganzes Werk für alle Eventualitaten gewappnet, fest und unerschütterlich dastehen soll.

Ich habe geschlossen.

Der Jahresbericht wird einstimmig angenommen

Zum 2. Punkt der Tagesordnung erteilt der Vorsitzende Herrn Sigmund Gleisner das Wort, der namens des Revisions-Komitees den Antrag stellt, dem abtretenden Ausschusse das Absolutorium zu erteilen.

Dieser Antrag wurde einhellig angenommen.

Der Punkt 3 der Tagesordnung: Bestimmung über die Höhe der Einschreibegebühr und des Jahresbeitrages pro 1909 wurde unverändert angenommen.

Punkt 4. Die vom Zentralvorstande vorgeschlagene Zuwendungen aus dem Kassaüberschusse pro 1908 u. z.

Darlehensfond	K	1000
Witwen u. Waisenfond	»	800
Unterstützungsfond	»	300
Reservefond	»	100
Pensionsfond	»	50

wurden ohne Debatte bewilligt.

Zum Punkte »Etwaige Anträge und Interpellationen« wünscht Herr Jakob Grosberg das Wort. Herr Grosberg ersucht um Aufklärung betreffend mancher im Rechnungsausweise angeführten Ausgaben, über die fast um das doppelte im Jahre 1908 verausgabten Unkosten des Vereinsjournals, über die Post »Diversi Ausgaben K 118.84», ferner ob die Miete der neuen Vereinslokalitäten mit Zustimmung des Zentralvorstandes erfolgt sei und beantragt schliesslich die Herausgabe der Zeitung einzustellen, da voraussichtlich das Defizit sich vergrössern werde.

Der Vorsitzende gibt gewünschte Aufschlüsse und bemerkt unter anderen, dass die Kosten des Vereinsorganes sich verhältnismässig 1908 verringert haben. Während die Zeitung im Juli 1907 herausgegeben und zu Ende des Jahres ein Defizit von 461 K 25 h aufwies, hat dieselbe 1908 einen Mehrkostenaufwand von K 615.94 aufzuweisen. Die »Diversi Spesen K 118.84» welche im Laufe des Jahres verausgabt und nicht geeignet erscheinen, im Ausweise einzeln zu spezifizieren, sind keinesfalls so horrend !wie es Redner bezeichnet, wenn berücksichtigt wird, dass während des Jahres »kleinere Spesen» verausgabt werden müssen. Diese Post ist im Uebrigen von Revisionskomitee kontrolliert und richtig befunden worden.

Der Vorsitzende nimmt auch Anlass viele Anfrage beantwortend, dass er von autoritativer Seite der hiesigen Handels und Gewerbekammer die Zusicherung hinsichtlich der dem Vereine zu gewährenden Subvention erhalten und dass wir auf dieselben schon in allernächster Zeit mit aller Bestimmtheit rechnen können.

Herr Herman Lerner wünscht, zwecks Verringerung der Unkosten, die Unfallversicherung, auf die die Mitglieder gerne verzichten werden, aufzulassen, die Kosten der Vereinsärzte zu ersparen und richtet an das Präsidium das Ersuchen eine Aktion vereint mit dem Lemberger Kaufmännischen Verein einzuleiten, zum Zwecke der Hintanhaltung der in Aussicht gestellte Preiserhöhung der Eisenbahntarife, insbesondere der Jahreskarten. -- Redner spricht sich entschieden aus gegen die vom Herrn Grossberg beantragte Auflassung der Zeitung mit der Motivierung, dass das Organ den Lebensnerv des Vereines bildet.

Der Präsident erwidert, dass der Zentralvorstand statuarisch verpflichtet ist, die Mitglieder gegen Unfall zu versichern und überdies mit einem Vertrage der Versicherungsgesellschaft vorderhand noch gebunden sei. Wenn auch nur der kleinere Teil der Mitglieder die ärztliche Hilfe in Anspruch nimmt, wird den Mitgliedern dadurch sehr viel geboten, zumal wir als bestimmt annehmen können, dass die Vereinsärzte viel beschäftigt werden.

Rücksichtlich der projektierten Preiserhöhung der Bahntarife und der Permanenzkarten hat der Präsident mit den massgebenden Personlichkeiten Fühlung genommen, wohl dürften Schritte aussichtslos sein, wir werden aber trotzdem alles tun, was Aussicht auf Erfolg haben könnte

Herr Natan Scheuer wünscht mit Rücksicht darauf, dass die Reisekupon-Marken heuer weniger forziert wurden, einen Nachlass von 20%, der den Mitgliedern zugute kommen möge, zu gewähren

Der Vorsitzende macht den Redner aufmerksam, dass im Jahre 1908 der Konsum der Markenbüchel um 92 gestiegen ist, dass also kein Anlass vorliege, die vorgeschlagene Aenderung vorzunehmen.

Herr Juda Rosenbaum wünscht die Redagierung der Vereinszeitung ausschliesslich in der polnischen Sprache, dagegen spricht Herr Markus Freiman mit der Motivierung, dass wir unseren auswärtigen Mitgliedern Rechnung tragen müssen. Wenn wir unser Organ doppelsprachig erscheinen lassen, geschieht es aus rein praktischen Motiven, es kann uns niemand, der unsere Zeitung liest, vorwerfen, dass wir antipolnische Tendenzen verfolgen. Es sei ja nicht ausgeschlossen, dass wir mit der Zeit unser Blatt nur in der polnischen Sprache herausgeben vorläufig müssen wir es bei der bisherigen Form lassen.

Herr Jacob Weiss (Bielitz). spricht sich ebenfalls aus für die doppelsprachige Redagierung kommt dann zurück auf die vom Herrn Grosberg gegen den Vereinssekretär erhobene Vorwürfe. Redner verwahrt sich entschieden gegen die ungerechtfertigte Kritik, dem Sekretär müsse man für seine aufopfernde Mühewaltung die vollste Anerkennung aussprechen. Ich beantrage daher dem Vereinssekretär das Vertrauensvotum auszusprechen. (Beifall).

V. M. Herr Gleisner erörtert die Bedeutung des Vereinsorgans.

Nachdem viele Anwesende den Wunsch ausgedrückt, dass die wegen das Vereinsjournal ins Rollen gebrachte Debatte eingestellt werde, richtete der Präsid. an die Generalversammlung die Anfrage, ob sie wünsche, dass über die Zeitung weiter debattiert wird und irgend welche Beschlüsse gefasst werden -- Wohl stand es dem Präsidenten frei, die Debatte abzulehnen, da ein nach den Statuten gültiger Antrag 8 Tagen vor der Generalversammlung bei der Vereinsleitung eingebracht werden muss. er wollte aber von diesem Rechte keinen Gebrauch machen, vielmehr Redefreiheit gewähren und recht viel aussprechen lassen. Mit grosser Majorität wurde beschlossen, die Debatte einzustellen.

Die Herren Herman Lerner und Juda Lust zollen den Leistungen des Vereinssekretärs und beantragen demselben das Vertrauen auszusprechen

Herr Leon Singer richtet an das Präsidium das Ersuchen, es möge mit aller Energie dafür eintreten, dass die geplante Erhöhung der Jahreskartenpreise rückgängig gemacht werde. Redner plaidirt für die Einberufung eines Kaufmännischen Meetings.

Herr Jacob Grosberg verwahrt sich gegen die gefallene Äusserung, er hätte aus persönlichen Rücksichten den Sekretär angegriffen, auch er müsse dessen Leistungen anerkennen und ihm den Dank aussprechen.

Nachdem die Tagesordnung erschöpft war, werde die Wahl des Zentralvorstandes, Revisionskomitees, und zweier Mitglieder in den Darlehensfondverwaltung vorgenommen.

Zu Skrutatoren wurden berufen die Herren: Josef Suesser, Natan Scheuer, Herman Mann, Isidor Morgenbesser, Moritz Vogler, Heinrich Timberg, Elkan Neumark, Herman Lerner, Salomon Luxner, Simon Ohrenstein und Leon Singer

Ergebniss der Wahl.

In den Zentralvorstand erscheinen gewählt: Dukatenzähler H. L. Freund Jonas, Gleisner Sigmund, Gross Tobias, Hochberger Adolf, Krieger Bernhard, Landau Wilhelm, Liebeskind Bernhard, Löbel Sigmund, Mann Herman, Margulies Gabryel Neumark David, Ritterman Alexander, Rosthal Carl, Singer Leon, Steiner Arnold, Scheuer Natan, und Zimet Salo.

In das Revisionskomitee wurgewählt die Herren: Freiman Baruch, Fries Norbert. Perlberger Sigmund, Suesser Josef und Timberg Heinrich.

In die Darlehensfonds-verwaltung werden entsendet die Herren: Landau Wilhelm und Margulies David.

Nowy bank dla przemysłu w Galicyi.

Według naszych informacyi, ma powstać w Galicyi bank dla popierania przemysłu krajowego, jako towarzystwo akcyjne. Zaczynają widocznie nasi naczelni politycy rozumieć i odczuwać, że dość już haseł — do czynów zerwać się potrzeba, jeśli się pragnie Galicyę, ten największy kraj koronny uchronić od bankructwa.

Pół miliona chętnych sił roboczych wyjeżdża corocznie za granicę, ostatnie wiadomości donoszą o masowej emigracyi żydowskiej ludności robotniczej, która porzuca swe nory nędzy bezlitośnej i ciemnoty; pozostała zaś ludność ugina się wprost pod brzemieniem wysokich cen za najważniejsze artykuły żywności. Za 100 kg. mąki pszen_

Sitzung in suspenso gebliebene Bewerber konnte zur Aufnahme nicht unterbreitet werden, da die eingeleiteten Recherchen noch keine positive Resultate ergeben haben.

Protokoll

der 41-ten Sitzung des Zentralvorstandes vom 2. Mai 1909.

Gegenwartig die Herren: Freund, Gleisner, Hochberger, Krieger, Landau, Liebeskind, Neumark, Rittermann, Rosthal, Steiner, Singer und Zimmet.

Tagesordnung:

Berichterstattung der Deputation in Angelegenheit der Einstellung der III. Klasse bei den Nachtexpresszügen.

Vorsitzender Vereinspräs. Herr Arn. Steiner.

Der Vorsitzende erstattet eingehenden Bericht über die seit Verlautbarung der ab 1. Mai gültigen Fahrpläne eingeleiteten Aktion betreffend die Abstellung der III. Klasse bei den Nachtexpresszügen Nr. 7 und 8, sowie über die in Gemeinschaft mit dem Vizepräsidenten Herrn Rittermann in dieser Angelegenheit in Wien unternommenen Schritte.

Wie Ihnen meine Herren, führt der Vorsitzende weiters aus, bekannt, haben wir uns, ich und Herr Vizepräsident Rittermann, nach Wien begeben, und Reichsratsabgeordneter Herrn Dr. Adolf Gross hatte die Freundlichkeit uns beim Eisenbahnminister eine Audienz zu erwirken und so wurden wir unter Führung des Herrn Dr Gross von dem Eisenbahnminister Wrba empfangen. — Diesem brachten wir unsere auf Belassung des status quo ante hinzielenden Wünsche mit der Motivierung vor, dass durch die Abstellung der III. Wagenklasse bei den Zügen 7 und 8 sehr viele Existenzen gefährdert erscheinen, weil nicht nur die Geschäftsreisenden, sondern die reisende Kaufmannschaft überhaupt, gerade diese so sehr günstigen Züge benützen und da die Verhältuisse bei uns noch nicht so günstige sind, dass sich der Geschäftsmann erlauben könnte mit der zweiten Klasse zu fahren, daher auf die dritte Klasse direkte angewiesen ist, und weil die ganze Geschäftseinteilung bei vielen Reisenden, Kaufleuten und Agenten eine Aenderung zn ihrem Nachteile erfahren müsste, wenn diese Züge resp. die dritte Wagenklasse bei denselben nicht wie bisher verkehren würden.

Excellenz Wrba begründet die angewendete Abstellung der dritten Wagenklasse bei den genannten Schnellzügen mit den durch die Ueberbelastung dieser Züge verursachten fortwährenden Verspätungen derselben, die den ganzen Verkehr erschweren, versprach die ersten neuen Lokomotiven, die geliefert wurden, speziell für die Zugsgarnitur 7 und 8 auf der Strecke Wien-Lemberg und vice versa verkehren zu lassen und bis dahin wenn es nur halbwegs möglich sein wird einen Wagen III. Klasse für den Fernverkehr bestimmt — über 300 Kilometer — einschalten zu lassen womit wir uns aber nicht einverstanden erklärten, vielmehr eindringlichst ersuchten, von dieser Beschränkung abzusehen und den Wagen dritter Klasse überhaupt nach wie vor kursieren zu lassen. Der Minister hat uns schliesslich zugesagt, auch diese unsere Wünsche, wenn deren Erfüllung nur irgend möglich sein sollte, zu berücksichtigen. Sowohl Dr. Gross als wir, haben mit Nachdruck darauf hingewiesen, von welcher Tragweite es sei, dass den Reisenden gestattet sein möge, in den Zwischenstation für jeden Fall einsteigen zu lassen. Der Minister versprach Berechnungen von den Fachreferenten anstellen zu lassen und auch in dieser Hinsicht die weitgehendste Berücksichtigung angedeihen zu lassen.

Bei dieser Gelegenheit richteten wir an den Eiseubahnminister das Ersuchen an jedem Donnerstag bei dem Zuge 8 auf der Strecke Lemberg-Krakau einen Vor- oder Nachtrain verkehren zu lassen, da gerade an diesem Tage ein so ungeheuer grosser Verkehr herrscht, dass er mit einem Zuge nicht abgewickelt werden kann, worauf der Minister versprach auch in dieser Hinsicht Berechnungen anstellen zu lassen und wenn sich keine unüberwindlichen technischen Schwierigkeiten in den Weg stellen sollten, auch diesem unserem Wunsche nach Tunlichkeit zu entsprechen.

Das wäre also, meine Herren so ziemlich alles was ich Ihnen über unsere wiener Reise zu sagen hatte, doch wäre mein Bericht nicht vollständig, wenn ich nicht der ganz besondern Bereitwilligkeit und Zuvorkommenheit des Abg. Dr. Gross erwähnen würde und bin ich der Zustimmung des ganzen Vorstandes sicher, wenn ich beantrage dem Herrn Abg. Dr. Gross für seine Mühewaltung brieflich unseren ganz besondern und wärmsten Dank auszusprechen

Der Bericht wird zur Kenntnis genommen und auf Antrag des V. M. Herrn Rosthal beschlossen, der Deputation den Dank für ihre Mühewaltung auszusprechen.

(Losverein Fortuna). Der Losverein Fortuna hat für Gruppe V. 1909 6 Türkenlose angekauft: Nr. 0,169.819, 0,175.932, 07 89 191, 0,863 734, 1,323 999 0,133,762.

(Witwen u. Waisenfond). Kampf & Gärtner durch H. Isidor Morgenbesser K —.80, RCB 465 Ignatz Bross K 5.—, Gabryel Margulies K 10.—, RCB. 537 Bernhard Nussenblatt K 5. , Moses Mandelberg K 8.—, W. & W. Blocks 383/87 Wilhelm Eilbaum K 10.—, W. & W. Blocks 403/4 Salomon Luxner K 4. -, RCB. 317, 472 Tobias Gross K 10.—, Bernhard Liebeskind K 25.—, RCB. 530 Bernhard Oberländer K 5.—, Scheindel Silber K 10.—, Tobias Gross K 10.—, Alexander Rittermann K 25 —, W. & W. Blocks 421, 417 Isidor Morgenbesser K 4.—, Natan Scheuer K 10.—, Isak Leibel K 1.—, Wilhelm Landau K 25 -, Arnold Steiner K 25.—, Jonas Freund K 10.--, H. L. Dukatenzähler K 10.—, Natan Scheuer K 10.—, Carl Rosthal K 10.—, David Neumark K 5.—, Bernhard Krieger K 10.—, RCB 522 Isak Leibel K 5.—, Isak Leibel K —.18 — Zuweisung aus dem Cassüberschusse pro 1908. K 800.—.

Suma der heute ausgewiesenen

Spenden	K	1052·98
Stand am 1 April 1909	„	9070·28
zusammen	K	10.123·26

Personalnachrichten.

Unser Mitglied Herr Adolf Knopf aus Bielitz wurde durch das Hinscheiden seines seligen Vaters Herrn Isak Knopf in Trauer versetzt.

Unser Mitglied Herr Jacob Grünberg in Lemberg hat durch das Hinscheiden seiner Muter einen schweren Verlust erlitten.

KRONIKA.

Kaufmännischer Verein in Krakau. Wiederholte Versuche einen kaufmännischen Verein in Krakau zu gründen haben fehl geschlagen.

Wenn trotz bisheriger Misserfolge Veranstaltungen getroffen werden, einen Kaufmännischen Verein ins Leben zu rufen, beweist dies der Umstand, dass ein solcher Verein unumgänglich notwendig ist.

Auf Anregung einiger Detailisten bildete sich hier ein Komitee, dem die Herren Baruch Friedner, Josua Horowitz, Ascher Landesberger, Salomon Pitzele, Dawid Schreiber, Marcus Tigner u. a. angehören mit der Aufgabe einen Detailistenverein zu gründen, zum Zwecke des Schutzes gemeinsamer Interessen.

Bisher declarirten ca 100 Kaufleute ihren Beitritte. Die Statuten wurden bereits durchberathen und die Konstituirung dürfte gegen Pfingsten stattfinden.

Beitrittsanmeldungen nehmen die oberwähnten Herren gerne entgegen.

„Wohlfahrtsverein" Reisender Kaufleute Galiziens zu Krakau.

Nachruf.

Wir erfüllen hiermit die traurige Pflicht, unseren Mitgliedern von dem am 31 März l. J. erfolgten Ableben unseres Mitgliedes Herrn

Adolf Izraeler

Agenten in Krakau

M. Nr. 33, 45 Jahre alt, Mitglied seit 25 Oktober 1906 Kenntnis zu geben.

Krakau, am 1 Apr. 1909 **Der Ausschuss.**

NADESŁANE.

Podziękowanie!

Szanownym członkom Stowarzyszenia „Samopomocy" podróżujących kupców Galicyi w Krakowie, składam na tej drodze serdeczne podziękowanie za udział w pogrzebie błp. męża mego Adolfa Izraelego.

Zarazem składam też serdeczne podziękowanie wspomnianemu Stowarzyniu za udzielenie mi doraźnej pomocy jako wdowie po zmarłym członku tegoż Stowarzyszenia przez natychmiastowe wypłacenie mi kwoty K 910.

Poczuwam się do obowiązku zwrócenia uwagi wszystkich na tę instytucyę, niosącą wdowom i rodzinom po zmarłych jej członkach z rzadką sumiennością i skrupulatnością bezzwłoczną pomoc.

Wkońcu zaznaczam, że błp. mąż mój w przeciągu dwóch lat wpłacił do Stowarzyszenia tytułem wkładek i premii tylko kwotę 14 K.

AMALIA IZRAELER

DER WOHLFAHRTSVEREIN
reisender Kaufleute Galiziens zu Krakau

gewährt bei Ableben seiner Mitglieder den Hinterbliebenen einen Unterstützungsbetrag, dessen Höhe von der Anzahl der Mitglieder abhängt, z. B. bei einem Stande von 3000 Mitgliedern bekommt die Witwe bezgw. die Hinterbliebenen sofort K 6000 ausbezahlt.

Die Versicherung ist mit nur sehr geringen Kosten verbunden und für Jederman, ja sogar für Unbemittelte zugänglich, indem dieselbe nur eine **einmalige** Einzalung erfordert **Als Mitglied kann jede männliche, eigenberechtigte Person ohne Rücksicht auf Stand und Beschäftigung beitreten, sofern dieselbe das Alter von 50 Jahren nicht überschritten hat.**

Anmeldungen denen K 7.—, (im Alter von 45—50 Jahren K 12.— für Beitritts & Jahresgebühr und K 6.— für 3 vorauszuzalende Sterbefälle, zusammen also K 13 — bezgw K 18.— beizufügen sind, übernimmt der Ausschuss.

Vereinskanzlei: **Krakau, Dietelsgasse Nr. 25.**



Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Salomon Michał Zimmet. Drukiem S. L. Deutschera w Podgórzu